GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 73. 14. Maia 1818.

Zalachocki

Wiadomości kraiowe.

Z Wiednia d. 2. Maia. — C. K. Kommissya ustanowiona Patentem z dnia 22. Styeznia r. z. do roztrząsania działań funduszu umarzaiącego prowizyyne długi kraiowe, po upłynionem drugiem półroczu od czasu utworzenia onego, zebrała się tym końcem dnia ostatniego Lutego r. b. a rozpoznawszy działania i zamożność tegoż Instytutu, zdała N. Panu następuiącę sprawę, którey treść zgodna iest z wykazem podanym do wiadomości publiczney:

„Nayiaśnieyszy Panie! Z końcem zeszłego miesiąca Lutego upłynęło drugie półrocze od czasu zaprowadzenia funduszu umarzaiącego prowizyyny dług kraiowy, azatem nadeszła znowu chwila, gdzie stosownie do przepisu naywyższego Patentu z dnia 22. Stycznia 1817, Kommissya mocą naywyższey uchwały. Waszey C. K. Mości z dnia 26. Sierpnia 1817, wybrana z grona powszechney Kamery nadworney, tudzież połączoney Deputacyi wykupna i umarzania, i Dyrekcyi Austryackiego Banku narodowego, końcem rozpoznania toku interessów i sposobu postępowania około Funduszu umarzaiącego, zebrać się miała, i o skutku Waszey C. K. Mości bezpośrednie nayuniżeńszą zdać sprawę."

„Uskuteczniaiąc ściśle rzecz nayłaskawiey sobie poruczoną, zgromadziła się tu niżey naypokorniey podpisana Kommissya dnia 26go b. m. i złożone sobie od Dyrektora funduszu umorzaiącego długi kraiowe za drugie półrocze rachunki i wykazy stanu zamożności funduszu przychodów iego i onychże przepisanego użycia, przeyrzała, i roztrząsnęła."

„Nadto po przedsięwziętym przez siebie obrachunku główney Kassy funduszu umarzaiącego długi kraiowe, przekonała się Kommissya dokładnie o akuratności skutków z pomienionym dniem ostatnim Lutego 1818 wykazanych."

Co się tycze czynności Kommissyi i sporządzonego przez nią wykazu głównych skutków raczysz Wasza C. K. Mość dokładnieyszą wiadomość powziąć nayłaskawiey z Protokołu Kommissyi, maiącego załączone oryginalne wykazy i akt urzędowy obrachunku kassowego.

Stan zamożności funduszu umarzaiącego długi kraiowę którego maiątek narodowy po upłynieniu pierwszego półrocza, to iest: z końcem miesiąca Sierpnia 1817 wynosił 55,812,101 ZR. 47 3/4 Kr., z końcem drugiego półrocza, to iest: z końcem Lutego 1818 pomnożył się o 5,519,629 ZR. 31 1/2 Kr., ogółem zaś od d. 1. Marca 1817 o 11,196,103 ZR. 58 Kr.

Przychody funduszowe wynosiły do końca Sierpnia 1817, 3.334,403 ZR. 17 Kr., a nadróst dochodzący do końca Lutego 1818 wynosi 345,248 ZR. Ogółem zaś pomnożone zostały przychody funduszowe od d. 1. Marca 1817, o 505,201 ZR. 14 Kr.

Przez owe przychody tego funduszu, które użyte są wyłącznie, do ciągłego wykupywania Obligacyi kraiowych na giełdzie, a to według ich wartości obiegowey, wykupiono i z obiegu wyciągnięto tym sposobem, w ciągu drugiego półrocza do końca Lutego r. b. 5,143,300 ZR., ogółem zaś od d. 1. Marca 1817 10,259,000 ZR. w Obligacyach prowizyynego długu kraiowego, maiącego się płacić, w monecie konwencyyney.

W Wiedniu d. 30. Marca 1818.

(Podpisano) Adam Hrabia Nemes,
Zastępca Prezesa C. K. zjednoczoney Deputacyi wykupna i umarzenia.
Antoni Hr. Lanckoroński,
Deputowany Stanów Galicyyskich
Cl. Kawaler de Füljod,
C. K. Radca nadworny.
Józef de Hauer,
C. K. Radca nadworny.
Jan Henryk Kawaler de Geymüller,
Zastępca Gubernatora banku.
Melchior Kawaler de Steiner,
Dyrektor Banku.

Wiadomości zagraniczne.

Szwecya i Norwegiia.

D. 9. z. m. rokazał Król Jegomość nadwornemu Kanclerzowi swoiemu, aby zawiadomił Stany kraiowe, że J. K. Mość, odpowiadaiąc życzeniom ich, które mu wynurzyli, pierwsze dni miesiąca Maia, do Koronacyi swoiey wyznaczył, i spodziewa się, że będzie Stanów usi-

łowaniem, aby czynności Seymowe do owego czasu w zgodzie i iedności pilnie zakończone zostały. Na dzień 1. Maia, nadciągnąć ma woysko do tey uroczystości przeznaczone, i iak głoszą, iuż do 18. Maia leżeć Obozem. Bita na dzień Koronacyi moneta będzie miała napis: Miłość ludu, moia nagroda! napis ten obrał sobie Król za swoie godło, który według dawnego zwyczaiu stanowił godło herbu Królestwa. Tak za panowania Króla Karola XIII. był napis: „pomyślność ludu, naywiększem dla mnie prawem" pod Rządem poprzedzaiącem: „Bóg i lud" ieszcze zaś wczesniey napisano było: „Oyczyzna."

Po zaszłych rosprawach w Izbie włościan i szlachty uchwalił wydział Konstytucyyny, aby sprawuiący tu służbę Wielko-Rządcy, Radca Stanu i Wice-Admirał Baron Cederström, przez Prokuratora sprawiedliwości Stanowego Barona Mannerheima powołany został przed Sąd Seymowy tym końcem, aby w charakterze swoim iako Jenerał Adjutant zdaiący sprawę w interessach marynarki, usprawiedliwił się względem doniesionych uszkodzeń, zrządzonych roku zeszłego wczasie strzeżenia brzegów, od przekradaiących towary. Pociągniono także pierwey Jenerała-Adjutanta zdaiącego sprawę woyska lądowego, Jenerała Bjornstierna, za to, że żądał od włościan pod pewnemi warunkami umundurowania zaciągnionych do woyska, ale wydział Konstytucyyny uwolnił go od tey odpowiedzialności.

Rossya.

Pan Kotzebue umieścił w literackim tygodniku swoim następuiący spis urzędowy zabitych ludzi i koni, spalonych w Rossyi po odwrócie Francuzów. Spis ten umieszczony był podówczas w Gazecie Petersburskiey, przyczem dołączono tę uwagę, że ten spis wcale nie był dokładnym, dla tego, iż Gubernatorowie Prowincyi, kazali iuż pierwey spalić wielką liczbę trupów, nim ieszcze odebrali byli rozkaz od Dworu aby ich rachowali.

	ludzie	konie
w Gubernii Minskiey spalony d. 15. Stycznia 1813 . .	18,797	2,746
Tamże pozostało było ieszce do 3 spalenia	30,106	27,316
w Gubernii Moskiewskiey do Lutego	49,754	27,859
— Gubernii Smoleńskiey do 20. Lutego	71,735	51,430
— Gubernii Wilenskiey .	72,203	9,407
— — — Kałudzkiey .	1,017	4,384
Ogółem	243,612	123,142

Od granicy Rossyyskiey donoszą pod d. 10. Maia, że N. Cesarz Alexander, przybył dnia 8. t. m. do Chocimia.

Królestwo Polskie.

Dalszy ciąg Seymu Królestwa Polskiego.

Izba Poselska.

Posiedzenie dnia 24go Kwietnia.

JWżny Marszałek posiedzenie to tak zagaił:

Prześwietna Izbo Poselska! Słyszałaś w dniu wczorayszym uwagi nad rapportem Rady Stanu, iakie w szczególności w swych głosach członki Kommissyy Seymowych tobie przedstawili. Głosy te służyć nam będą za materyały do dzieła, z których, stosownie do myśli artykułu 154go Statutu organicznego, połączone Kommissye utworzyć mogą ieden ogólny rapport w ścisłym związku wszystkie przedmioty obeymuiący. — W kraiu albowiem niekonstytucyynym dowolne i szczególne mniemania stać by się mogły zaspokaiaiącemi wolę Monarchy; lecz przeciwnie, gdzie Konstytucya iest węgielnym kamieniem Rządzących i Rządzonych, szczególne i poiedyncze zdania naznaczyć nie mogą cechy uczuć i myśli całego narodu. — W tym więc celu wzywam Kommissye, aby połączywszy się natychmiast z sobą, z tych poiedynczych myśli redakcyą iednego ogólnego rapportu zatrudniły się, a takowy następnie odczytać nam nieomieszkaią. — Odkładam przeto posiedzenie do godziny 7mey dziś w wieczor, gdzie nam tak zredagowany rapport przedstawiony zostanie.

Mowa JW. JX. Woyciecha Skarzewskiego Senatora Biskupa Lubelskiego, miana w Senacie na Sessyi dnia 23go Kwietnia, w materyi Kodexu karzącego.

Szanowny Senacie!

Gdzie nie masz praw, nie masz prawdziwey liberalności. Prawa zaś, kiedy niezgadzaią się z sprawiedliwością, lub kiedy odłogiem leżą bez skutku i exekucyi, nie są prawami, tylko imieniem, ale nie rzeczą. Są to koniecznie potrzebne te ogniwa, które wiążą w społeczności mieszkaiącego człowieka z człowiekiem, który zrzekł się dla tego zwierzęcey wolności, aby pod zasłoną praw bezpieczniey mógł używać tego, co mu iest warowano. — Te prawdy były powodem Nayiaśnieyszemu i Nayłaskawszemu Królowi naszemu, że troskliwy będąc o uszczęśliwienie Polaków, chciał na teraźnieyszym Seymie wniesiony mieć do prawa proiekt Kodexu karzącego dla Królestwa Polskiego.

Gdy iednak zastanawiam się nad tym proiektem, uważam prawa naywięcey czerpane ze źrzódeł obcych narodów, które powoduiąc się duchem czasu, dalekie są od starożytnych praw Polskich, sprzyiaiących Religii Katolicko-Rzymskiey. Przedtem, gorliwi Polacy apostazyą od Religii Chrześciiańskiey surowo karali. W tym zaś proiekcie ten tylko ulega karze, kto Chrześciianina do odstąpienia od Religii Chrześciiańskiey uwiedzie; sam zaś odstępca wiary zostaie bez ukarania. Tem więc samem, że proiekt o karze apostaty zamilcza, pozwolać na apostazyą zdaie się. U pogan, prawo Ateńskie wymierzało karę na tego, któryby chciał wprowadzać Bogów cudzych. Aspazyą oskarżona, o niezbożność, naymownieysze usta Peryklesa ledwo wyrwać mogły z rąk iey oskarżycielów. Anaxagoras, Diagoras, i Protagoras o toż samo byli prześladowani. Lubo zaś Religiia Katolicko-Rzymska, którey cechą iest miłość bliźniego i miłość pokoiu, zawsze żyła i żyie po bratersku z różnemi wyznaniami do Polski dawniey wprowadzonemi, lubo w kraiu tym nieznane nigdy były Dragonady Francuzkie, ani dzień S. Bartłomieia, nie była iednak nigdy na to oboiętną, aby od niey kto nawet przechodził do innego wyznania Chrześciiańskiego. Ani też teraz oboiętną bydź nie może i nie powinna. Bo Religiia Katolicko-Rzymska nie stosuie się do ducha czasu, ale do Ewanjelii zawsze iedney i nigdy nieodmienney. Wtenczas też bywa prawo skutecznieysze, kiedy prawodawca nie przestaiąc na karach wymierzonych zbrodniom i występkom, przeszkadza nawet dopuszczeniu się onych. Kto nie widzi iak w tych nieszczęśliwych czasach wszędzie otwarte są źrzódła, które tyle wylewaią bezbożności, ile w sobie zamykaią zuchwałych myśli przeciwko Religii Chrześciiańskiey i obyczaiom! Drukarnie i księgarnie tem śmieley drukuią i przedaią książki publiczności, im są gorsze i zakazane. Zatkać więc należało te źródła zakazem pod surowemi karami. Jest wprawdzie wzmianka w proiekcie o niedrukowaniu myśli przeciwko obyczaiom. Lecz nic nie wspomniano o Religii, bez którey nie spodziewać się dobrych obyczaiów. A ieżeli za ostrzone są w proiekcie kary na przedaiących truciznę, która szkodzi tylko ciału, za cóż nie masz żadney kary na przedaiących truciznę szkodliwszą dla Chrześciian i Katolików w drukowanych księgach, z których nieostróżna ciękawość szkodliwą piie nieprawość? — W rodziale XIII. artykule 410 księgi Iwszey zastanowił mnie wyraz Duchownych, położony obok z nauczycielem, lekarzem i sługą dopuszczaiącemi się gwałtu niewiasty, iaka ich kara czeka? Ktoż prawa stanowi na przypadek, który trafić się albo nie trafić może? Ale gdyby się trafił nawet, czyliż należy takie zgorszenie ogłaszać publiczności? I iakie lud powziąść może wyobrażenie o Kapłanach iuż tem samem w oczach iego oczernionych i zhańbionych, którzy tyle maią wpływu na moralność iego? Wszakże u Greków, od których wszystkie narody uczyły się praw, nie chciano pisać prawa w przypadku iakim rzadkim, nadzwyczaynym, któręby więcey uczyniło zgorszenia, niżeli poprawy. Konstantyn zaś Wielki tak szanował Religiią Chrześciiańską i sług iey, że oświadczył się z tem uroczyście, iż gdyby widział co złego w Kapłanie, okryłby go płaszczem swoim. — Ale gdyby Duchowny popełnił nawet wspomnioną zbrodnię, za cóż nie Biskup, ale sąd świecki miałby go karać? Ten proiekt zupełnie odziera Duchowieństwo z swoich praw i przywileiów. Cesarze i Królowie Chrześciiańscy nigdy ich nie tykali. Prawa Teodozyusza i Fryderyka odsełały sprawy Duchowne osobiste do Biskupa. Toż samo Justynian Cesarz i Karol Wielki postanowili. Te ustawy, mianowicie Fryderyka i Karola Wielkiego, tak podobały się przodkom naszym, że chociaż o tem mieli dawne zwyczaie i prawa swoie, przecież za Władysława Jagiełły chcieli ie mieć umieszczone między prawami Polskiemi. Z pomiędzy zaś osobistych spraw duchownych, iedne tylko nazwane Kortezańskie od świeckich sądzone były, póki nie nastąpiła ugoda z Rzymem. Inne wszystkie sprawy, iak nazywaią prawnicy in Civilibus realibus et in personalibus criminalibus, zostawione były w dawnych obrębach swoich. Czytamy te wyraźne słowa w prawie Polskim: — Jeżeliby kto był znalezion na mężobóystwie, cudzołostwie, kradzieży, albo innym uczynku głównym, będzieli Duchowny, ma bydź odesłany do Biskupa, będzieli świecki, naszemu sądowi podlegać ma.

Też same prawa, i te zwyczaie po innych Państwach Chrześciiańskich zachowane zostały. Angliia nawet, chociaż innego teraz wyznania, zostawiła duchowieństwu swemu, które składa się z dwóch Arcy-Biskupów, i dwudziestu czterech Biskupów, dawną zwierzchność Duchowną względem sądzenia spraw tyczących się Duchowieństwa. Privilegium Clericale, według świadectwa Blakstona piszącego kommentarz nad prawami Angielskiemi, niezaprzeczonym iest tego dowodem. Są przypadki, w których sama Zwierzchność duchowna odesłać winna do sądu świeckiego Kapłana po ukaranie, a to na mocy dawnego kanonu, który opiewa: Gdyby złożony z urzędu Kapłańskiego nie poprawił się, trzeba go odciąć od kościoła i społeczności ludzkiey. Lecz

)(2

gdyby co raz brnął głębiey, ponieważ kościół nie ma iuż więcey co z nim czynić, ażeby nie stał się zgubą wielu ludzi, oddany bydź ma świeckiey Władzy, aby go ukarała. „Uprzątniono nawet została przewłoka o występki z Duchownemi. Urban VIII. Papież przychylaiąc się do zaniesioney prośby dozwolił, ażeby w Królestwie Polskiem sprawy duchowne kryminalne kończyły się bez appellacyi do Rzymu.

Nakoniec, przepisy dla Duchowieństwa Polskiego od Nayiaśnieyszego Pana pod dniem 6/18. Marca roku zeszłego wydane, daią moc sądom duchownym wyrokować za występki i wykroczenia przeciw powołaniu Duchownych. Jakoż Duchowni prawa dla siebie stanowili, Duchowni uczą się ich, Duchowni maią na ten koniec swoie Konsystorze, złożone nie z Włochów, nie z Niemców, ani z Francuzów, ale z samych Polaków przysięgłych na Konstytucyą, w którey mieści się taż Religiia Katolicko-Rzymska z swoiemi prawami. Duchowni więc wykonać potrafią te prawa swoie, wymierzaiąc karę stosowną do występku Kapłana.

Mogłbym wytknąć inne postrzeżenia w przeczytanym proiekcie. Lecz przestaiąc iedynie na artykułach tyczących się Religii i Duchowieństwa, które z obowiązku mego, iako Biskup i Senator przełożyłem, zostawuię inne wielkiemu światłu szanownego Senatu. Nie wspominam tu o opuszczonem prawie karnem na poiedynki, przeciwko którym i Religiia, i wszystkie Państwa zaostrzyły kary swoie. Zamilczam o samobóystwach tak zagęszczonych w tym czasie wolnomyślącym, dla wstrzymania których nie masz postanowionego w proiekcie hamulca. To tylko iedno dodam ieszcze, że prawa karne dla obcych kraiów pisane nie mogą ze wszystkim przydać się dla naszego. Inne zwyczaie, inne prawa, i inne klima różnią nas od tamtych. Ani też taż sama suknia przydać się nie może dla wszystkich rożnego wzrostu ludzi. — Ponieważ zaś po przyiętym iuż proiekcie w Izbie Poselskiey nic nie można teraz ani uiąć, ani przydać, nie zostaie inny środek, iak zostawić go do przyszłego Seymu, a przez ten czas rządzić się ieszcze temi prawami karnemi, któremi dotąd rządziliśmy się, tem bardziey, że nawet postępowanie sądowe, czyli Procedura stosowna do tego Kodexu karnego, nie iest ieszcze przygotowana.

Mowa Ignacego Hrabi Komorowskiego Posła Powiatu Kieleckiego i członka Deputacyi wyznaczoney do oddania Nayiaśnieyszemu Cesarzowi i Królowi projektu o hipotekach, miana dnia 24. Kwietnia 1818. roku.

Nayiaśnieyszy Panie!

Składaiąc u nóg Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości projekt o hipotekach, który przeszedł w Izbie Poselskiey, mamy się za nader szczęśliwych, gdy możemy bydź tłumaczami uczuć, iakiemi iest przeięty wdzięczny Naród dla Wspaniałego Swego Dobroczyńcy.

Wielkomyślny Wskrzesicielu Oyczyzny naszey!

Pod moc Twoię zaiąwszy Polskę. — Tyś wielkością Dobrodzieystw Twoich, które przewyższyły nasze nadzieie, podbił serca wszystkich Polaków.

Wasza Cesarsko-Królewska Mość będziesz w nich na zawsze panował, i możesz z pewnością na tem polegać, że nie znaydzie się ani ieden z Twoich nowych poddanych, któryby nie poświęcił ostaniey kropli krwi swoiey dla udowodnienia Tobie N. Panie swoiey gorliwości, swego nieodmiennego przywiązania, i swey na zawsze niezłomney wierności."

Jego Cesarsko-Królewska Mość raczył odpowiedzieć w następuiących wyrazach:

„Naylepszem w świecie sercem przyymuię to wszystko, coście Mi pochlebnego oswiadczyli."

Wszelkie usiłowania Moie nie maia innego celu, iak tylko dobry byt Oyczyzny waszey — i ile tylko w mey mocy bydź może, starać się będę powiększyć wasze szczęście.

Do was należy pracą waszą dopomagać uskutecznieniu chęci Moich. — Powiedzcie to waszym Kollegom."

Przyiechali do Lwowa od dnia 8go do 13go Maia

W. Bąkowski Tomasz, z Żółkwi. — W. Brodzki Józef, z Brzeżan. — JW. Dawidowa Jenerałowa Ross., z Wiednia. — W. Dwernicki Wincenty, z Przemyśla. — W. Fedro C. H Jenerał-Maior, z Rossyi. — W. Horodyski Józef, z Przemyśla. — P. Hermann handluiący winem, z Węgier — JW. Humnicki Antoni Hrabia, z Sambora — W. Karnicki Roman Baron, z Przemyśla. — JW. Krasinski Hrabia, z Warszawy. — W. Olszewski Wincenty, z Zaleszczyk. — W. Rosnowski Jozef, z Polski. — W. Rozwadowski, z Rossyi. — JW. Starzeński Hrabia, z Koltowa. — W. Stamirowski, z Polski. — P. Supan Buchhalter, z Wiednia. — JW. Suffczynski Hrabia, z Polski. — W. Uruski Kajetan, z Bielki. — W. Wierzbicki Jan, z Rossyi. — JW. Węgleński Hrabia, z Rossyi. — W. Zarzycki Jan, z Żółkwi. — P. Zielinski Antoni kupiec, z Polski.